

UZASADNIENIE

W dniu 5 października 2016 r. J. Z. złożyła pozew, w którym wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W.:

- kwoty 15 000 zł z odsetkami od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia,
- kwoty 190,35 zł z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie liczonymi od 31 dnia od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę majątkową w postaci poniesionych kosztów leczenia,
- zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniosła, że 25 kwietnia 2014 r. w Ł., na skrzyżowaniu ulic (...) miała miejsce kolizja, w wyniku której powódka J. Z. doznała obrażeń ciała z winy kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...). Na skutek niniejszego wypadku powódka doznała następujących obrażeń ciała, dolegliwości fizycznych i psychicznych. Od dnia wypadku powódka stale korzysta z usług lekarzy specjalistów: ortopedy, neurologa oraz psychologa, co jest związane również z ponoszeniem kosztów i poświęcaniem czasu na ich odbywanie. Następstwem wypadku była też konieczność poniesienia przez powoda kosztów leczenia. N. przez ubezpieczyciela koszty wynoszą obecnie 190,35 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wobec faktu, że sprawca zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanych przez (...) S.A., pozwany przyjął zawiadomienie o szkodzie i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił 7200 zł zadośćuczynienia oraz 1246,40 zł odszkodowania za poniesione koszty leczenia. Strona pozwana podniosła, że mimo złożenia pozwu powódka nie przedłożyła nowej dokumentacji medycznej, mającej uzasadniać przyznane zadośćuczynienie w wyższej kwocie. Po wydaniu przedmiotowej decyzji powódka odbyła natomiast jedną prywatną wizytę u psychologa.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 723 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd I instancji nakazał także pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powódki kwotę 68,16 zł oraz od strony pozwanej kwotę 32,08 zł na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punktach 1 oraz 3 i 4 złożyła strona pozwana.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1.naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną oraz sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosku błędnego oraz sprzecznego z zasad doświadczenia życiowego w konsekwencji przyjęcie przez sąd, że należnym powódce i odpowiednim do doznanej przez nią krzywdy jest zadośćuczynienie w łącznej wysokości 12.000 zł, podczas gdy z zebranego sprawie materiału dowodowego, w szczególności dowodów z opinii biegłych sądowych wynika, że w wyniku wypadku z dnia 25 kwietnia 2014r. powódka nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu, a wypadek nie miał wpływu na obecny stan zdrowia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że subiektywnie odczuwane przez powódkę dolegliwości kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym oraz kolan pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 15 kwietnia 2014r., chociaż biegły ortopeda orzekł, że obrażenia doznane w wypadku nie mają wpływu na obecny stan zdrowia poszkodowanej;

3. naruszenie przepisów prawa amaterialnego w postaci art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiednim do doznanej przez powódkę krzywdy jest zadośćuczynienie w łącznej kwocie 12.000 zł, a tym samym zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienia, które jest rażąco nadmierne biorąc pod uwagę brak stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu powódki przez biegłych sądowych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich winiące.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Brak jest także podstaw do twierdzenia, że Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszył dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Przeciwnie, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna, nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego.

W wyniku wypadku z dnia 25 kwietnia 2014r. powódka doznała urazu kończyn dolnych, z tego powodu leczyła się i pozostawała na zwolnienie przez okres 14 dni. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej i poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, w wyniku zdarzenia u powódki wystąpił stan po stłuczeniu obu kończyn dolnych bez upośledzenia funkcji – z subiektywnym zespołem bólowym obu kolan oraz miernie nasilone zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, bez upośledzenia funkcji, z zespołem bólowym. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wypadek w dniu 25 kwietnia 2014 r. nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia doznane w wyniku wypadku w dniu 25 kwietnia 2014 r. nie mają wpływu na obecny stan zdrowia powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego okoliczność, że powódka nie doznała trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie jest jednoznaczna ze stwierdzeniem, że powódka nie doznała żadnej krzywdy, jak chce pozwany.

W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że trwałe, bądź długotrwałe uszczerbek na zdrowiu nie może stanowić jedynego kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Procentowe wyliczenie uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego nie stanowi przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia, a w sprawie o zadośćuczynienie ma jedynie znaczenie pomocnicze przy ustaleniu rozmiaru doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Bezzasadne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 §1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Zgodzić należy się w pełni z Sądem I instancji, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwalał na stwierdzenie, że wypłacone powódce zadośćuczynienie w wysokości 7 200 zł nie rekompensowało w pełni doznanej przez nią krzywdy.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, na skutek wypadku z 25 kwietnia 2014 roku powódka doznała urazu kończyn dolnych. Zmuszona była podjąć leczenie ortopedyczne i neurologiczne oraz poddać się rehabilitacji. Doznane w wypadku urazy okresowo spowodowały jej niezdolność do pracy i uniemożliwiły wykonywanie codziennych obowiązków domowych. Powódka nie tylko nie mogła sprawować opieki nad dziećmi, ale sama potrzebowała pomocy ze strony innych osób. Doznane w wypadku obrażenia powodowały u niej dolegliwości bólowe, ograniczenia w poruszaniu się i konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych. W dłuższej perspektywie czasowej powódka musiała zrezygnować z aktywności fizycznej i ulubionych zajęć, takich jak bieganie, jazda rowerem. Zatem wypadek zdezorganizował jej życie, okresowo utrudnił, a nawet uniemożliwił wykonywanie czynności i zajęć, które wykonywała przed wypadkiem.

Rację ma Sąd I instancji i w tym zakresie, że krzywda powódki wyraża się również negatywnymi emocjami i cierpieniami psychicznymi, związanymi nie tylko z faktem wytrącenia z dotychczasowego rytmu życia, ale objawiającymi się lękiem związanym z obawą o swoje zdrowie i życie oraz o zapewnienie opieki dzieciom. Były one nasilone na tyle, że istniała podstawa do skierowania powódki do psychologa. Aktualnie powódka uskarża się na równe dolegliwości bólowe, m.in. kolan. Jakkolwiek z opinii biegłego ortopedy wynika, że mają one charakter subiektywny, to jednak nie ma podstawy do kwestionowania zgłaszanych przez powódkę dolegliwości, a sama poszkodowana w związku z tym ograniczyła swoją aktywność fizyczną.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd I instancji, że adekwatnym do krzywdy powódki jest zadośćuczynienie w łącznej wysokości 12 000 złotych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, kwota 4800 złotych przyznanego przez Sąd I instancji ponad kwotę 7200 zł wypłaconą przez stronę powodową zadośćuczynieniem jest zadośćuczynieniem „odpowiednim” w rozumieniu art. 445§ 1 k.c.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy zadośćuczynienie w łącznej kwocie 12.000 zł w żadnym razie nie jest zadośćuczynieniem rażąco wygórowany.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. Poz.1800ze zm.).